

Ekologiczne ogrodnictwo w zgodzie z naturą

22 sierpnia 2011

Chwasty i szkodniki to prawdziwe utrapienie każdego działkowca – są bardzo trudne w zwalczaniu i, co gorsza, groźne dla roślin uprawnych. Gdy zauważymy, że nasze grządki chorują, sięgamy najczęściej po szybki i skuteczny w działaniu chemiczny środek ochrony roślin, co niestety może przynieść więcej szkód niż korzyści.

Niewłaściwie zastosowanie preparatów chemicznych może być niebezpieczne nie tylko dla roślin, ale również dla nas samych. Oczywiście tradycyjne pestycydy momentalnie zlikwidują zielisko, może to się jednak wiązać z długotrwałymi skutkami dla środowiska i ludzi. Pamiętajmy o tym, że nie każdy środek jest całkowicie bezpieczny. Jeśli nie zagraża człowiekowi to może przynosić szkodę otaczającemu nas środowisku, a przecież człowiek i przyroda to całość. Z tego powodu coraz częściej zalecane są ekologiczne sposoby upraw ogródka, oparte na specjalnych działaniach agrotechnicznych i naturalnych środkach ochrony roślin.

Bez wątpienia, najbardziej przyjazny środowisku sposób, to ręczne pozbywanie się chwastów. Niestety, jest to proces tylko dla cierpliwych – tradycyjna technika zabiera zazwyczaj bardzo dużo czasu, jest męcząca i pracochłonna.

W mniejszych gospodarstwach ekologicznych lub w przydomowych ogródkach od lat wykorzystuje się tradycyjnie wywary i wyciągi roślinne jako środki ochronne – są nieszkodliwe i nie wpływają negatywnie na pożyteczne owady i rośliny. Metody ich sporządzania znane są od lat, a ich receptury przekazywane są z pokolenia na pokolenie.

Skuteczne , a zarazem bezpieczne dla nas mogą być preparat zrobione domowym sposobem, np. macerat z pokrzywy z cebuli lub

z czosnku i odwar z rumianku. Poniżej prezentujemy kilka receptur, które uratują nasze grządki przed chwastami i szkodnikami:

– Mleko – wiejskie tj. nieprzerobione zmieszać w stosunku: 1 litr mleka na 5 litrów wody. Opryski wykonuje się raz w tygodniu. Zaleca się stosowanie mlecznego preparatu dla roślin ozdobnych (zapobiega grzybicom, niszczy mszyce na drzewach owocowych).

– Czosnek – 200 gram czosnku zetrzeć na tarce, a następnie zalać 10 litrami wody. Tak przygotowany preparat odstawiamy na 2-4 dni. Czosnkowy wywar stosujemy przeciw mszycom, larwom pluskwiaków i liściożernym gąsienicom.

– Skrzyp – odważyć 30 gram sproszkowanej lub 300 gram świeżej rośliny, gotować w niewielkiej ilości wody przez 20-30 min, następnie rozcieńczyć w proporcji 1:20. Tak przygotowanym preparatem opryskujemy rośliny w okresie wiosny i lata. Podlewanie ziemi gnojówką ze skrzypu wzbogaca ją w duże ilości krzemu, wapnia, siarki i manganu. Kwas krzemowy wzmacnia rośliny i zwiększa ich odporność na szkodniki.

– Mniszek lekarski – około 250 gram rozdrobnionych korzeni zalać 10 litrami wody i pozostawić na 3 godziny. Opryskiwać kilkakrotnie przeciwko mszycom przędziorkom i miodunkom. Wyciąg z mniszka uodparnia też rośliny na choroby.

– Wyciąg z rumianku – 3 kilogramy ziela zalać 10 litrami ciepłej wody, pozostawić na 12 godzin. Rozcieńczyć wodą w stosunku 1:5. Stosować do oprysku roślin przeciw mszycom, przędziorkom, gąsienicom motyli.

W zwalczaniu szkodników nie bez znaczenia okazać się może pomoc innych zwierząt. Zwabione przez wrotycz lub krwawnik pożyteczne biedronki zredukują populację mszyc. Jeże żywią się ślimakami, a dzięki sikorce w sezonie zimowym pozbędziemy się jaj owadów.

Należy też pamiętać o roślinnych sympatiach i antypatiach – sąsiedztwo chrzanu chroni przed moniliozą, truskawki dobrze rosną w otoczeniu cebuli, czosnku, pietruszki, sałaty i tymianku, wzajemne sąsiedztwo cebuli i marchwi odstrasza śmietkę cebulanek i mszyce. Często gatunek sąsiadującej rośliny wybierany jest ze względu na swoją większą atrakcyjność dla szkodników, przez co odciąga ich od ataku na bardziej wrażliwe uprawy główne.

Innym sposobem eliminującym rozrost niepożądanych roślin na rabacie może być zastosowanie tzw. osłonki w postaci ściółki lub włókniny. Ograniczy to przenikanie powietrza do gleby i będzie stanowiło barierę mechaniczną dla kiełkujących nasion chwastów. W tym celu najczęściej wykorzystuje się czarną folię polietylenową oraz rozdrobnioną korę. Ściółkowanie oprócz redukcji zachwaszczenia ma korzystny wpływ na rozwój roślin uprawnych przez polepszenie mikroklimatu gleby (spulchnianie, wilgotność, temperatura).

Jak widać na obronę rośliny przed grzybami, chorobami i chwastami ma istotny wpływ właściwa jej pielęgnacja i nawożenie. Roślina zadbana, niezarośnięta zielskiem, nawożona we właściwym czasie w dużym stopniu jest w stanie sama zadbać o siebie.

Autor: (JS)

Źródło: Ekologia.pl